

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Agnieszka Bednarek - Moraś |
| Sędziowie: | SO Wiesława Buczek - Markowska SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.) |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Dorota Szlachta |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **J. W.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie

z dnia 19 lipca 2012 r., sygn. akt I C 327/10

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a. **w punkcie II w ten sposób, że zasądza dodatkowo od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powódki J. W. kwotę 1342 (jednego tysiąca trzystu czterdziestu dwóch) złotych i 43 (czterdziestu trzech) groszy z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 17 maja 2012 r. i oddala powództwo w pozostałym zakresie,**

b. **w punkcie III w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2925 (dwóch tysięcy dziewięciuset dwudziestu pięciu) złotych i 20 (dwudziestu) groszy tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 290 (dwustu dziewięćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Uzasadnienie wyroku z dnia 26 kwietnia 2013 r.:

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie I Wydział Cywilny, zasądził od **pozwanej (...) S.A. w Ł.** na rzecz **powódki J. W.** kwotę 4.354 zł z ustawowymi odsetkami 13% w stosunku rocznym: od kwoty 2.975, 90 zł od dnia 14 września 2009 r. oraz od kwoty 1.378, 10 zł od dnia 17 maja 2012 r. (I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (II) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.724 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (III).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powódka prowadzi działalność gospodarczą związaną ze sprzedażą pojazdów w ramach komisju samochodowego w R.. Teren posesji na jakiej zlokalizowana jest siedziba przedsiębiorstwa powódki pozostaje ogrodzony od strony ulicy metalowym ogrodzeniem z siatki o wysokości 1,2 m z przesuwną bramą wjazdową z metalowymi przesłami i mechanizmem prowadzącym i słupami mocującymi osadzonymi na cokole betonowym. W dniu 6 sierpnia 2009 r. M. M. kierujący samochodem osobowym, naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie zachowując należytej ostrożności zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie posesji powódki na wysokości bramy wjazdowej powodując jej uszkodzenia, w tym także częściowe uszkodzenia sąsiadujących z bramą elementów ogrodzenia z siatki.

W ich wyniku zdeformowaniu i popękaniu uległy elementy stalowej konstrukcji bramy wjazdowej o wymiarach 8 m x 1,5 m, która obecnie kwalifikuje się do wymiany a w cokole betonowym na jakim są osadzone elementy mocujące i prowadnice toru jezdny powstały ubytki i pęknięcia. Wyłamany został też zamek bramy i powyginane metalowe słupy przybramowe wykonane z profili zamkniętych a całkowitemu uszkodzeniu uległy rolki prowadzące w górnej i dolnej części mechanizmu otwierania bramy. Ponadto całkowitemu zniszczeniu uległo kilka metalowych słupków ogrodzeniowych o wysokości 130 cm, oraz zerwana i powyginana została siatka ogrodzenia na odcinku w granicach 20 m.

Powódka przeprowadziła dotychczas częściową, prowizoryczną naprawę bramy, dokonując m.in. zamurowania uszkodzeń w cokole betonowym stanowiącym podstawę ogrodzenia, na jakim utrzymywane jest skrzydło bramy, oraz wymiany zerwanej siatki ogrodzeniowej, wycięcia uszkodzonych słupów prowadzących, wymiany zamka a także zastąpienia powyginanych i popękanych metalowych elementów konstrukcji skrzydła bramy przez dospawanie nowych elementów.

Naprawa ta nie okazała się jednak w pełni skuteczna bowiem w wymurowanym ponownie cokole betonowym ujawniły się pęknięcia zagrażające trwałości jego konstrukcji. Do wymiany pozostaje w dalszym ciągu uszkodzone skrzydło bramy, która po prowizorycznej naprawie z trudem się przesuwa i jest niestabilna.

Koszt jej wymiany wynosi co najmniej od 4.648, 59 zł, do 5.333, 85 zł.

Dla zagwarantowania pełnej funkcjonalności bramy niezbędne jest ponadto przeprowadzenie prac poprawkowych zmierzających do wzmocnienia cokołu betonowego na którym osadzony jest element mocujący skrzydło bramy oraz uzupełnienie warstwy fundamentu stanowiącego podstawę bramy z zainstalowanym w nim torem jezdny. Wartość związanych z tym prac betoniarsko - murarskich wynosi obecnie 738, 20 zł.

W dniu 8 września 2009r. pozwany, z którym sprawca szkody miał zawartą umowę OC przyznał i wypłacił powódce tytułem odszkodowania kwotę 9.417, 09 zł.

Powódka zakwestionowała jego wysokość, jednakże jej zastrzeżenia nie zostały uznane przez pozwanego

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji stwierdził, iż zasada odpowiedzialności i zakres powstałych uszkodzeń mogą być uznane w niniejszej sprawie za w istocie bezsporne.

Sąd Rejonowy zauważył, iż dochodząc należności uzupełniających odszkodowanie wypłacone przez pozwanego powódka określiła swoje roszczenie w nawiązaniu do zaakceptowanych szacunków kosztorysowych wynikających

z uzyskanej jeszcze przed wszczęciem postępowania w sprawie opinii prywatnej, która w przeważającym zakresie ujmowała wysokość kosztów naprawy ogrodzenia adekwatnie do rzeczywistego rozmiaru szkody powódki, w tym przewidywanych wydatków na naprawę uszkodzonych elementów ogrodzenia.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż wynikające z tej opinii określenie wysokości podlegającej naprawieniu szkody w rozmiarze wyższym niż przyjął to ubezpieczyciel w pełni potwierdziła wydana w niniejszej sprawie opinia, której wniosków żadna ze stron nie kwestionowała. Sąd dodał, iż w tym świetle choć brak jest dokumentów wskazujących na poniesione dotychczas przez powódkę wydatki na częściową naprawę bramy, nie można uznać, by zostały wystarczająco umotywowane podnoszone w odpowiedzi na pozew zastrzeżenia pozwanego co do przyjętych przez powódkę składników kalkulacji szkody np. stawki robocizny. Sąd Rejonowy zaznaczył przy tym, iż w orzecznictwie uznaje się, że poszkodowany nie jest zobowiązany do naprawy uszkodzonej rzeczy.

Sąd I instancji podkreślił, iż obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. W ocenie Sądu Rejonowego przedstawienie rachunków za naprawę uszkodzonej rzeczy choć może ułatwić proces szacowania szkody i ewentualnie pozwolić na zweryfikowanie przyjętych w tym zakresie założeń nie jest bezwzględnie wymagane ani nie stanowi żadnej przesłanki czy warunku ustalenia i przyznania odszkodowania.

Sąd I instancji podniósł, iż powódka dochodziła naprawienia szkody całkowitej zaś opinia (kosztorys) na jaką się w tej mierze powoływała przewidywała wykonanie w zasadzie wszystkich niezbędnych prac zmierzających do usunięcia (naprawienia) powstałej szkody, w tym podobnie jak wycena ubezpieczyciela i wydana w niniejszej sprawie opinia zakładała wymianę (ponowne wykonanie) uszkodzonej bramy wjazdowej.

Ów zakres przedmiotowy podlegającej naprawieniu szkody Sąd ocenił jako nie budzący wątpliwości uznając przy tym, że faktyczny koszt wzmiankowanej i nie przeprowadzonej dotychczas pracy związanej z wymianą bramy - jak wynika to z ustaleń sądu - jest nieznacznie wyższy od przyjętego w kalkulacji jaką powódka załączyła do pozwu na co wskazuje w szczególności zestawienie wartości tej pozycji z wyliczeniami zawartymi w opinii biegłego sądowego i rzeczoznawcy ubezpieczyciela. Sąd Rejonowy zauważył, iż w obu przypadkach (wycena ubezpieczyciela i opinia biegłego sądowego) wysokość kosztów związanych z wymianą bramy została określona według odmiennej, jednak bardziej adekwatnej i racjonalnej metody niż zastosowana w kalkulacji kosztorysowej S. Z.. Dlatego też zdaniem Sądu I instancji celowe i uzasadnione okazało się uzupełnienie odszkodowania o stwierdzoną różnicę między ustalonymi pełnymi wchodzącymi w rachubę kosztami wymiany bramy a podaną w kosztorysie powódki wartością szacunkową tej roboty. Sąd Rejonowy stwierdził, iż przyjmując jako miarodajne określenie omawianych kosztów w opinii biegłego tj. 4.648,59 zł należałoby tym samym doliczyć dodatkową sumę 640,17 zł z tytułu nabycia (wykonania) nowej bramy.

Jednocześnie na podstawie wydanej w niniejszej sprawie opinii biegłego Sąd I instancji przyjął za uzasadnione przeprowadzenie dodatkowych, nieprzewidzianych wcześniej prac betoniarskich mających na celu wzmocnienie konstrukcji toru jezdni oraz mocowania bramy, w tym usunięcie pęknięć w wymienionym dotychczas cokole betonowym. Dodał, iż na powyższe prace służące przywróceniu pełnej funkcjonalności bramy wskazuje kosztorys biegłego w części drugiej - pkt. 3- 10 a ich łączna wartość to 738,20 zł. Sąd dodał, iż pominął tu wyliczony i uwzględniony już wcześniej koszt zakupu i wymiany (montażu) oraz malowania bramy, określony na podstawie kosztorysu powódki.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, iż w stosunku do szacunkowo wyliczonych kosztów naprawy uszkodzeń ogrodzenia zawartych w kosztorysie powódki pozostaje do uzupełnienia różnica stanowiąca sumę wartości 640,17 zł i 738,20 zł tj. łącznie 1.378,37 zł (przyjęto 1378 zł) i o taką kwotę powiększona została zgłoszona pierwotnie suma dochodzonego odszkodowania.

Sąd I instancji pominął jednakże nie wykazujące odpowiedniego związku przyczynowego ze szkodą żądanie kwoty 427,60 zł za uzyskanie kosztorysu prywatnego gdyż w tym zakresie uznał zastrzeżenia pozwanego za uzasadnione. Sąd Rejonowy podniósł, iż jeśli poszkodowany ocenia, że przyznane mu przez zakład ubezpieczeń odszkodowanie jest niewystarczające do pełnego skompensowania powstałej szkody jest uprawniony do wystąpienia na drogę

postępowania sądowego i samodzielnego określenia wysokości żądania w nawiązaniu do poniesionej przez niego straty lub przewidywanych kosztów usunięcia uszkodzeń. Żądania te są weryfikowane i uściślane w toku postępowania sądowego, w ramach którego możliwe jest m.in. skorzystanie z opinii biegłego. Zdaniem Sądu I instancji nie można jednak zakładać jako sytuacji typowej i normalnego następstwa wyrządzenia szkody faktu uzyskiwania przez poszkodowanego wyceny (kosztorysu) dotyczącego wysokości tej szkody, gdyż rozmiar podlegającej skompensowaniu szkody wynika z tego ile należy przeznaczyć na naprawę uszkodzonej rzeczy lub ewentualnie zakup nowej w miejsce uszkodzonej. Według Sądu taka zaś wiedza jest dostępna poszkodowanemu bez żadnej konieczności czy potrzeby odwoływania się do kosztorysu rzeczoznawcy.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powodom przysługują odsetki od daty wezwania do zapłaty a w części objętej rozszerzeniem pozwu - od daty doręczenia stronie przeciwnej pisma rozszerzającego pozew.

Ze względu na częściowe uwzględnienie dochodzonego roszczenia, Sąd I instancji stosunkowo rozdzielił koszty procesu zgodnie z art. 100 k.p.c.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się powódka, która w wywiedzionej apelacji zaskarżyła wyrok w części, ponad kwotę oddalającą powództwo tj. w zakresie kwoty 1.770,03 zł i wniosła o jego zmianę w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na

jej rzecz dodatkowo kwoty 1.770,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi

liczonymi od dnia 14 września 2009 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o

kosztach postępowania odwoławczego.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 361 k.c., poprzez błędną jego wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, iż poniesione przez powódkę koszty sporządzenia opinii przez niezależnego rzeczoznawcę nie są normalnym następstwem szkody i nie zasługują na uwzględnienie,
- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 363 k.c. w zw. z art. 805 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, wyrażające się w przyjęciu, iż kwota 4.354,00 zł przy uwzględnieniu wypłaconej w toku postępowania przedsądowego przez pozwanego wartości odszkodowania, stanowi wykonanie obowiązków nałożonych w tym zakresie na pozwanego i jest odpowiednia do doznanej przez skarżącą szkody, podczas gdy wartość ta nie stanowi kwoty adekwatnej do zaistniałej szkody, a to poprzez:
- naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść skarżonego orzeczenia tj. art. 233 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłego sądowego, wyrażającą się w przyjęciu tylko niektórych kryteriów wpływających na wartość należnego odszkodowania, ustalonych przez biegłego, podczas gdy z utrwalonego w tym przedmiocie orzecznictwa, wynika, iż w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę, obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej, a zatem poprzez uwzględnienie dalszych kosztów niezbędnych do przywrócenia mienia powódki, wynikających z opinii biegłego sądowego

W uzasadnieniu apelująca podniosła, iż jej zdaniem bezzasadne pozostaje oddalenie powództwa w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia opinii przez niezależnego rzeczoznawcę. Skarżąca wskazała, iż za zasadnością jej twierdzeń przemawia ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, iż odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty

ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Apelująca stwierdziła, iż w przypadku gdy kosztorys naprawy opracowany przez pozwanego nie uwzględnił pełnego zakresu szkody w mieniu skarżącej, skorzystanie z usług niezależnego rzeczoznawcy pozostawało uzasadnione. Dodała, iż nie zgadzając się z ustaleniami pozwanego zmuszona była przez dyspozycję art. 6 k.c. przedstawić uzasadnienie swych twierdzeń w postaci opinii dotyczącej zakresu uszkodzeń ogrodzenia i bramy oraz wyliczenia kosztów naprawy mienia. Apelująca podkreśliła, iż nie posiadając specjalistycznej wiedzy w przedmiotowym zakresie nie posiadała innej możliwości wykazania bezzasadności ustaleń pozwanego, jak tylko poprzez skorzystanie z usług niezależnego rzeczoznawcy. Zdaniem skarżącej nie sposób zatem kwestionować istnienia związku przyczynowego tegoż roszczenia z zaistniałą szkodą komunikacyjną, zwłaszcza, że opinia niezależnego rzeczoznawcy dała jej asumpt do dochodzenia swych roszczeń na drodze sądowej i potwierdziła ich zasadność. Apelująca nadmieniła, iż sam Sąd I instancji wskazał, że prywatna opinia w przeważającym zakresie ujmowała wysokość kosztów naprawy ogrodzenia adekwatnie do rzeczywistego rozmiaru szkody skarżącej, w tym przewidywanych wydatków na naprawę uszkodzonych elementów ogrodzenia. Oznacza to, iż opinia ta przyczyniła się w znacznym stopniu do sprecyzowania i uzasadnienia żądań skarżącej, a następnie jej słuszność potwierdziła opinia biegłego sądowego.

Skarżąca zaznaczyła, iż decydując się na sporządzenie opinii przez niezależnego rzeczoznawcę dążyła do polubownego rozstrzygnięcia sporu a przedstawiając pozwanemu dowód potwierdzający zasadność jej roszczeń wykazała nietrafność ustaleń w zakresie wysokości odszkodowania, dążąc tym samym do zmiany decyzji pozwanego. Miało to na celu uniknięcie rozstrzygnięcia sporu na drodze sądowej, a co za tym idzie korzystania z opinii biegłego sądowego, poprzez załatwienie sprawy w trybie przedsądowym i polubownym. W ocenie apelującej koszt sporządzenia tejże opinii pozostaje zatem w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą co sprawia, iż roszczenie w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżąca zauważyła ponadto, iż uwadze Sądu I instancji umknęły niektóre z elementów składających się na wysokość należnego skarżącej odszkodowania. Wskazała, iż Sąd Rejonowy wziął pod uwagę jedynie koszty prac betoniarsko - murarskich koniecznych do wzmocnienia cokołu betonowego i wykonania nowej bramy, a także kwotę 2.975,90 zł. Z treści opinii biegłego sądowego z zakresu kosztorysowania i wyceny wartości realizacji prac budowlanych wynika zaś, iż wartość kosztorysowa robót przywracająca mienie skarżącej do stanu poprzedniego wynosi 15.113,52 zł. Apelująca dodała, iż skoro zatem pozwany wypłacił na jej rzecz odszkodowanie w wysokości 9.417,09 zł to zgodnie z opinią biegłego sądowego do zapłaty pozostaje kwota 5.696,43 zł, a po doliczeniu kosztów sporządzenia opinii przez niezależnego rzeczoznawcę pozostaje kwota 6.124,03 zł. Skarżąca uznała zatem, iż zasądzona kwota nie stanowi wartości adekwatnej do poniesionej przez nią szkody.

Apelująca zwróciła także uwagę, iż Sąd I instancji przy zasądzaniu odszkodowania wziął pod uwagę tylko część kosztów jakie musi wypłacić pozwany by szkoda w mieniu skarżącej została zrekompensowana, podczas gdy jak wynika z utrwalonego orzecznictwa sądowego, w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę, obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Skarżąca podkreśliła, iż jak wynika z opinii biegłego sądowego w przedmiotowej sprawie, celem przywrócenia uszkodzonego ogrodzenia do stanu poprzedniego musiałaby ponieść koszt 15.113,52 zł.

Zdaniem apelującej Sąd Rejonowy pominął niektóre z kosztów koniecznych do naprawienia szkody, a tym samym doprowadził do braku możliwości zrekompensowania szkody zaistniałej w mieniu powódki. W ocenie skarżącej Sąd I instancji w sposób dowolny ocenił dowód z opinii biegłego sądowego, przyjmując za właściwe jedynie niektóre z kryteriów wpływających na wysokość odszkodowania, a przyjętych przez biegłego sądowego w następstwie czego zasądził na rzecz apelującej kwotę odszkodowania nieadekwatną do poniesionej szkody.

Skarżąca nadmieniła, iż Sąd Rejonowy przyjmując zasądzoną kwotę za właściwą nie przedstawił w sposób szczegółowy uzasadnienia swojej decyzji albowiem z wyroku nie wynika bezpośrednio dlaczego Sąd I instancji nie uwzględnił części kosztów, które zmuszona jest ponieść apelująca w celu naprawy swego mienia, ani też na jakiej podstawie

przyjął za zasadną jedynie kwotę 2.975,90 zł i 1.378,10 zł. Według skarżącej, Sąd nie wyjaśnił też zasadności i trafności swoich poglądów oraz nie wskazał jakie koszty naprawy nie zasługują uwzględnienie w zasądzaniu odszkodowania wobec czego nie sposób obiektywnie i co bardziej istotne w pełni, ocenić zasadności orzeczenia w przedmiocie uznania roszczenia powódki do kwoty 4.354,00 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację powódki należało częściowo uwzględnić.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż Sąd I instancji określił wysokość należnego apelującej odszkodowania tj. poniesionych przez nią nakładów na przywrócenie uszkodzonej bramy do stanu sprzed szkody oraz nakładów które należało jeszcze ponieść na ten cel na poziomie nieadekwatnym do rzeczywistego rozmiaru szkody.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota 2.975,90 zł opisana w pozwie jako wynikająca z różnicy między odszkodowaniem przyznanym przez ubezpieczyciela (9.417,09 zł) a wynikającą z opinii prywatnej powódki (12.392,99 zł), została powiększona o kwotę 640,17 zł stanowiącą różnicę między wartością bramy z opinii prywatnej sporządzonej na zlecenie powódki a taką wartością z opinii biegłego sądowego oraz o kwotę 738,20 zł. tytułem części prac dodatkowych opisanych w opinii tego biegłego. Część prac dodatkowych związanych z naprawą szkody jeszcze przez powódkę nie dokonana o wartości prawie 1.000 zł. została z kalkulacji wyeliminowana, z tym uzasadnieniem, iż koszty tego rodzaju zostały już opisane z opinii prywatnej sporządzonej na zlecenie powódki.

W związku z powyższym należy zauważyć, iż Sąd I instancji dokonał szacowania szkody w oparciu o dwie opinie: prywatną strony oraz biegłego sądowego.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji szacując szkodę błędnie uwzględnił zapisy przedstawionej przez skarżącą prywatnej opinii nr (...) a w szczególności dołączonego do niej kosztorysu.

W pierwszej kolejności należy bowiem wskazać, iż kosztorys ten został sporządzony przez osobę, co do której nie jest wiadome czy dysponowała ona odpowiednimi uprawnieniami do jego sporządzenia tj. uprawnieniami z zakresu budownictwa. Jedyną bowiem informacją na temat osoby sporządzającej powyższy kosztorys jest to, że była ona w tym czasie pracownikiem podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie produkcji bram i ogrodzeń co niewątpliwie należy uznać za niewystarczające. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż osoba sporządzająca kosztorys nie dokonywała osobistych oględzin uszkodzonego obiektu zaś sam kosztorys był opracowany w czasie, gdy naprawa uszkodzonego ogrodzenia nie była jeszcze wykonana.

Podnieść należy, iż w sporządzonej w toku postępowania opinii biegłego sądowego z zakresu kosztorysowania i wyceny wartości realizacji prac budowlanych po dokonaniu oględzin został określony zarówno zakres i koszt prac jakie już zostały przez powódkę wykonane, jak też zakres i koszt prac jakie jeszcze powinny zostać wykonane, aby został przywrócony stan sprzed powstania szkody. Według biegłego sądowego łączny koszt nakładów poniesionych przez apelującą i koniecznych do poniesienia wynosi 15.113,52 zł.

Należy przy tym zaznaczyć, iż opinia sporządzona na zlecenie powódki obejmuje pełne hipotetyczne koszty naprawy bramy określając je na kwotę 12.392,99 zł - poziom cen na 1 wrzesień 2009 r., zaś opinia biegłego sądowego zawierała oszacowania kosztów już poniesionych na poziomie cen z III kwartału 2009 r. i prac do wykonania według cen z I kwartału 2012 r.

W ocenie Sądu II instancji niezasadne było posłużenie się przez Sąd Rejonowy częściowo kosztorysem sporządzonym na zlecenie skarżącej a częściowo kosztorysem sporządzonym przez biegłego sądowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż zwłaszcza przy uwzględnieniu wskazanych wyżej uwag do kosztorysu zleconego przez powódkę, jedynym miarodajnym źródłem ustalenia jakie odszkodowanie powinna otrzymać apelująca w związku z wyrządzoną jej

szkodą, jest sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego, jako sporządzona przez osobą posiadającą wiedzę specjalistyczną i uprawnienia formalne, jako spójna metodologicznie oraz zawierająca ustalenia w zakresie prac wykonanych i takich które nie zostały jeszcze wykonane, adekwatne do stanu faktycznego sprawy i poziomu cen z chwili dokonywania nakładów i z chwili zbliżonej do orzekania.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż pozwana wypłaciła powódce odszkodowanie w wysokości 9.417,09 zł. Biegły sądowy określił łączny koszt nakładów na naprawę uszkodzonego ogrodzenia na 15.113,52 zł wobec czego należna skarżącej kwota winna wynosić 5.696,43 zł. Dodać przy tym należy, iż skarżąca po wydaniu opinii przez biegłego rozszerzyła swoje powództwo do kwoty 6.124,03 zł.

Jak wynika z akt sprawy, Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.354 zł oddalając powództwo w pozostałej części. Mając zatem na uwadze, iż z opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynika, że apelującej należy się kwota 5.696,43 zł, należało zmienić zaskarżony wyrok poprzez dodatkowe zasądzenie różnicy między kwotą należną a zasądzoną przez Sąd Rejonowy w kwocie 1.342,43 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 17 maja 2012 r. tj. od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu pisma rozszerzającego powództwo.

Według Sądu Okręgowego powództwo w pozostałej części tj. co do kwoty 427,60 zł okazało się niezasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117, Prok.i Pr.-wkł. 2005/1/32, Biul.SN 2004/5/6, Wokanda 2004/7-8/12, Wspólnota 2004/14/55, M.Prawn. 2005/3/162, M.Prawn. 2004/13/583, M.Prawn. 2004/15/720), na którą powołują się w swoich wywodach obie strony, odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji słusznie odmówił jednak zasądzenia kosztów ekspertyzy zleconej przez powódkę. Należy zwrócić uwagę, iż ekspertyza ta chociaż dotyczyła prac budowlanych, została sporządzona przez rzeczoznawcę z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który w dodatku posłużył się kosztorysem osoby, co do której, na co wskazywano już wcześniej, nie wiadomo czy ma stosowne uprawnienia z zakresu budownictwa. Sąd II instancji uznał zatem, iż koszty tak sporządzonej ekspertyzy nie mogą być uznane za będące w adekwatnym związku z doznaną szkodą, gdyż nie jest możliwe ustalenie czy ekspertyza taka została sporządzona przez osoby uprawnione i dysponujące stosowną wiedzą i doświadczeniem a co za tym idzie czy zawarte w niej wywody i wnioski są rzetelne i zgodne z rzeczywistym stanem.

W związku ze zmianą zaskarżonego wyroku należało także ponownie rozstrzygnąć kwestię kosztów postępowania przed Sądem I instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności sprawy uzasadniają zastosowania przy orzekaniu o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego przepis art. 100 k.p.c., w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Sąd Odwoławczy wskazuje, iż powódka dochodziła ostatecznie od pozwanej kwoty 6.124,03 zł zaś zasądzono na jej rzecz kwotę 5.696,43 zł, co oznacza, iż wygrała sprawę w 93% a więc w przeważającej części. Skoro zatem pozwana wygrała sprawę jedynie w 7%, należało ją obciążyć całością kosztów postępowania na które składają się opłaty od pozwu, wynagrodzenie biegłego oraz wynagrodzenie pełnomocnika.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Sąd II instancji wskazuje, iż stosownie do powyższych rozważań apelacja okazała się bezzasadna w zakresie żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz skarżącej kwoty 427,60 zł tytułem kosztów zleconej przez powódkę prywatnej ekspertyzy mającej na celu ustalenie wysokości kosztów naprawy uszkodzonego ogrodzenia wraz z bramą wjazdową. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż niewątpliwie apelująca była uprawniona do zlecenia wykonania takiej ekspertyzy w sytuacji gdy kwestionowała wycenę dokonaną przez ubezpieczyciela. Jak już jednak wspomniano powyżej, skarżąca zleciła wykonanie ekspertyzy z zakresu prac budowlanych rzeczoznawcy z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który dodatkowo posłużył się kosztorysem sporządzonym przez osobę, co do której nie jest wiadome czy posiada uprawnienia w tym zakresie. Nie ulega zatem wątpliwości, iż tak sporządzona opinia nie może być miarodajna dla oceny zakresu i wysokości powstałej po stronie apelującej szkody a tym samym koszty jej sporządzenia nie pozostawały w adekwatnym związku ze szkodą.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż nie sposób uwzględnić żądania apelującej w powyższym zakresie i na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

W kwestii kosztów postępowania apelacyjnego należy wskazać, iż Sąd Odwoławczy uznał, że zachodzą przesłanki do stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania zgodnie z art. 100 k.p.c. Jak wynika z akt sprawy strona powodowa wygrała sprawę co do kwoty 1.342,43 zł zaś przegrała co do kwoty 427,60 zł, co prowadzi do wniosku, iż ostatecznie apelująca wygrała sprawę w 75%. Powódka w toku postępowania apelacyjnego poniosła koszty w wysokości 389 zł, na które złożyły się opłata od apelacji w kwocie 89 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika, wynoszące zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349), kwotę 300 zł.

Z powyższych względów należało zatem obciążyć stronę pozwaną 75% kosztów poniesionych przez powódkę i w związku z tym orzeczono jak w punkcie 3 wyroku.